

Sygn. akt: I A Ca 840/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2022 roku w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S. i M. S.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 16 czerwca 2021 roku, sygn. akt: I C 493/20

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie I ustala nieważność zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego nr:(...)/ (...) z dnia 30 maja 2008 roku;**

b) **w punkcie II zasądza od pozwanego na rzecz powodów 176.459,83 (sto siedemdziesiąt sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt dziewięć i 83/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 17.06.2021 r. do 26.07.2021 r., z jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów zwrotu pozwanemu otrzymanej przez nich kwoty 234.000 (dwieście trzydzieści cztery tysiące) zł i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

c) **w punkcie III zasądza od pozwanego na rzecz powodów 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

d) **uchyla punkty IV- VI;**

2. oddala apelacje stron w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 9.100 (dziewięć tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów procesu odwoławczego.

SSA Dariusz Małkiński

Sygn. akt: I A Ca 840/21

UZASADNIENIE

Powodowie: M. S. i K. S. w pozwie skierowanym przeciwko **pozwanemu: Bankowi (...) S.A. w W.** domagali się:

- zasądzenia kwoty 176.459,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych nienależnie na poczet nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr (...) / (...);

- ustalenia, że umowa kredytu hipotecznego łącząca strony jest nieważna i powodowie na przyszłość nie są zobowiązani do spłaty świadczeń na poczet tej umowy,

ewentualnie :

- zasądzenia od pozwanego kwoty 78.868,49 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi: od 78.128,73 zł za okres od 6 lipca 2020 r. a od 739,76 zł za okres od 22 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty - tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych nienależnie, w oparciu o zawarte w umowie kredytu hipotecznego niedozwolone postanowienia umowne dotyczące indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do CHF według kursów wyznaczonych przez pozwanego;

- ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) / (...) obowiązuje na przyszłość z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych dotyczących indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do CHF według kursów wyznaczonych przez pozwanego, tj. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A., co skutkuje tym, że powodowie zobowiązani są do spłaty kredytu jako złotowego z zachowaniem ustalonego w umowie oprocentowania oraz pozostałych warunków umowy.

Wskazywali, że pozwany wprowadził do umowy kredytu mechanizm indeksacji, przewidujący przeliczanie zobowiązania kredytobiorców do franka szwajcarskiego wg kursu waluty z tabeli kursowej Banku. Umowa opierała się na wzorcu stosowanym przez pozwanego, który nie podlegał negocjacom, a Bank nie wyjaśnił na podstawie jakich parametrów będzie kształtował kursy CHF. Zdaniem powodów tak skonstruowana umowa narusza art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego. Roszczenie o zapłatę oparli o art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2021 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt: I C 493/20, Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o zapłatę kwoty 176.459,83 zł, oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) / (...) z 30 maja 2008 roku, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 78.868,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 78.128,73 zł od 27 lipca 2020 roku, a od 739,76 zł od 5 września 2020 roku - do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo z pkt. III pozwu, ustalił że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) / (...) z 30 maja 2008 roku zawarta pomiędzy powodami a Bankiem (...) S.A. w W. obowiązuje na przyszłość z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych dotyczących indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do CHF według kursów wyznaczanych przez pozwanego, tj. § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Bankowości Hipotecznej w Banku (...) S. A., a powodowie zobowiązani są do spłaty kredytu, jako złotowego, z zachowaniem ustalonego w umowie oprocentowania oraz pozostałych warunków umowy, a końcowo wzajemnie zniósł koszty procesu między stronami.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 30 kwietnia 2008 roku powodowie złożyli w Banku (...) S.A. wniosek o udzielenie kredytu w kwocie 234.000 zł, przy czym jako walutę kredytu oznaczyli CHF.

W dniu 2 maja 2008 roku powodowie złożyli z kolei oświadczenie, że zapoznali się z informacją dla osób ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej,

z której wynikało, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, co sprawia że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. W informacji tej, zachęcono również do rozważania zaciągnięcia długoterminowego kredytu w PLN jako korzystniejszą alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. Zapoznano powodów z przykładową symulacją wpływu zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu. Powodowie oświadczyli też, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymali pismo pt. „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznali się z nim.

W dniu 30 maja 2008 roku M. S. i K. S. zawarli z (...) Bank S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...)/ (...) w kwocie 234.000 zł z przeznaczeniem na wykończenie domu lub mieszkania (46.800 zł) oraz zakup mieszkania od dewelopera (187.200 zł).

W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany kursem CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu, Bank zobowiązał się wysłać kredytobiorcom pismo informujące ich o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF, według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.

Zgodnie z § 7 ust 1 umowy, kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w CHF, ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF, obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów obcych Banku (...) S.A. Spłata kredytu następować miała przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku powodów.

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej i wynosił 4.1850% w stosunku rocznym (stopa referencyjna LIBOR 3M + stała marża w wysokości 1.3000 p.p.).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu z odsetkami i innymi kosztami było ustanowienie: hipoteki kaucyjnej do sumy 397.800 zł na nabywanej nieruchomości, położonej w K. przy ulicy (...), cesji na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych oraz cesji na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorców (§ 9).

Zgodnie z § 11 ust. 2 umowy, integralną częścią umowy stanowił między innymi Regulamin oraz cennik kredytu hipotecznego.

W § 3 ust. 1 Regulaminu wynikało, że kredyt jest udzielany w PLN, natomiast może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów walut obcych. Zgodnie z definicją z § 2 pkt 19 Regulaminu „kredyt indeksowany kursem waluty obcej” to kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku. Stosowanie do § 8 ust. 3 Regulaminu rata kredytu indeksowanego obliczana była według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie tabeli kursów walut obcych z dnia spłaty. Z kolei w § 8 ust.4 Regulaminu wskazano, że kredytobiorca może zastrzec w umowie, iż Bank pobierał będzie ratę spłaty w rachunku w walucie do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w ofercie Banku.

Ani umowa, ani Regulamin nie wyjaśniały czym jest i jak jest tworzona Tabela Kursów Walut Obcych. Również powodów nie poinformowano o sposobie ustalania kursów walut.

Kredyt w wysokości 234.000 zł został uruchomiony w sześciu transzach.

W dniu 5 czerwca 2014 roku strony zawarły aneks nr (...), w którym m.in. obciążono kredytobiorców dodatkowym zabezpieczeniem w postaci prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu niskiego wkładu własnego z uwagi na to, że zadłużenie z tytułu udzielonego kredytu jest wyższe niż 80% wartości nieruchomości będącej przedmiotem

zabezpieczenia. W związku z tym aneksem, Bank pobrał od powodów kwotę 6.859,80 zł tytułem prowizji za zwiększone ryzyko z tytułu występowania niskiego wkładu własnego. Kwota ta nie była doliczona do kredytu.

W okresie od 24 lipca 2010 r. do 24 czerwca 2020 r. powodowie na poczet spłaty kredytu uiszcili łącznie 169.602,25 zł. Z opinii sporządzonej przez biegłą z zakresu bankowości M. M. wynikało, że przy założeniu, że umowa kredytu nie zawiera klauzuli indeksacyjnej, a kredyt zaciągnięty był w złotych polskich i podlegał spłacie w złotych polskich w ratach malejących kapitałowo-odsetkowych z oprocentowaniem według oprocentowania zawartego w umowie kredytowej, nadpłata z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych wyniosła 72.199,11 zł.

Pismem z 22 czerwca 2020 roku powodowie zakwestionowali istnienie i wysokość zobowiązania wynikającego z umowy i wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 208.914,58 zł z tytułu zwrotu świadczeń uiszczonych na poczet nieważnej umowy kredytu w okresie od 24 lipca 2008 r. do 25 maja 2020 r., w tym prowizji z tytułu niskiego wkładu. Pismo zostało doręczone pozwanemu 26 czerwca 2020 r.

Powodowie nadal spłacają kredyt.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy na wstępie zaznaczył, że łącząca strony umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określa bowiem strony, kwotę i walutę kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Wskazał, że zawarty w umowie mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczny z naturą stosunku prawnego. Ryzyko zmiany kursu waluty, przyjętej jako miernik wartości świadczenia, z zasady może zaś wywoływać konsekwencje dla obu stron (podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, lub obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie).

Zdaniem Sądu I instancji, umowa zawiera jednak postanowienia (§ 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu), które kształtują prawa i obowiązki powodów (konsumentów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy (art. 385¹ k.c.).

Umowa przewidywała bowiem, iż wysokość zobowiązania powodów będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata- wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach kursy te miały wynikać z bliżej niezdefiniowanej Tabeli Banku. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w Regulaminie, co oznacza, że Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Sąd podkreślił przy tym, że umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać jedynie rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał oraz uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej. Nie uzgadniano zaś z nimi pozostałych postanowień, w szczególności nie dano im uprawnienia do skorzystania z innego kursu waluty, niż ustalany przez Bank. Oznacza to zaś, że postanowienia umowy, podobnie jak Regulaminu, nie były z nimi uzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 1 i 3 k.c.).

Sąd Okręgowy uznał również, że zakwestionowane postanowienia dotyczące głównego przedmiotu umowy, nie zostały sformułowane wystarczająco jednoznacznie. Zwrócił uwagę, że umowa nie określa w jaki konkretnie sposób Tabela kursów Banku jest ustalana, co nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców. Przyznanie zaś sobie przez Bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów walut przyjmowanych do wykonania umowy, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Podkreślił przy tym, że zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Wobec tego za bezzasadne uznał prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania

m.in., jak umowa była wykonywana, jak Bank ustalał kursy walut i czy miały one charakter rynkowy, gdyż okoliczności te pozostawały nieistotne dla oceny, czy postanowienia umowy stron miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c.

W efekcie stwierdził, że postanowienia umowy (§ 2 ust. 2, § 7 ust.1 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu) dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów i powinny być wyeliminowane z umowy.

Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Pomimo to, Sąd Okręgowy uznał, że umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul. Nadal znana jest bowiem kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. W związku z powyższym, powodowie winni spłacać kredyt w złotych polskich, w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania, według przewidzianej umownie stawki LIBOR.

W związku z uznaniem za abuzywne w/w klauzul indeksacyjnych, Sąd celem ustalenia wysokości zobowiązania powodów z tytułu zaciągniętego kredytu, przy założeniu, że umowa kredytu hipotecznego była wiążąca, ale z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych, dotyczących indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do CHF według kursów wyznaczonych przez pozwanego, tj. że kredyt był zaciągnięty w złotych polskich w kwocie 234.000 zł na okres 360 miesięcy i podlegał spłacie w złotych z oprocentowaniem zastosowanym przez pozwanego oraz różnicy pomiędzy kwotą rzeczywiście uiszczoną przez powodów, a kwotą którą powodowie uiściliby, gdyby kredyt został rozliczony z pominięciem klauzul indeksacyjnych za okres od 24 lipca 2010 r. do 24 czerwca 2020 r., dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu bankowości M. M.. Podzielając wnioski płynące z tej opinii, Sąd Okręgowy na podstawie art. 410 § 1-2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 78.868,49 zł, na którą składały się 72.008,69 zł - z tytułu nadpłaty w ratach za okres od 24 lipca 2010 r. do 24 czerwca 2020 r. oraz 6.859,80 zł - tytułem zwrotu prowizji pobranej przez Bank za pokrycie niskiego wkładu własnego.

Za niezasadny uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, wskazując że z mocy mającego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 118 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku O zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw), w przypadku dochodzenia zwrotu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat. Pozew został wniesiony w dniu 8 lipca 2020 roku, a żądanie zapłaty dotyczyło zwrotu świadczeń za okres od 24 lipca 2010 roku.

O obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Powodowie kwestionowali wyrok w całości, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie:

1. art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353 1 k.c. przez przyjęcie, że umowa kredytu jest co do zasady ważna i zgodna z prawem, w sytuacji gdy zawarty w niej mechanizm indeksacyjny umożliwiał jednej ze stron umowy (pozwanemu) na dyskrecjonalne ustalanie wysokości zobowiązania drugiej strony (powodów), co narusza podstawowe zasady prawa zobowiązań i powinno skutkować uznaniem umowy kredytu za nieważną;

2. art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy nr 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego przez przyjęcie, że umowa może dalej funkcjonować bez abuzywnej klauzuli indeksacyjnej, pomimo, że w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (wyroki z dnia 3.10.2019 r., C-260/18; oraz z 14.03.2019 r., C-118/17) usunięcie z umowy kredytu indeksowanej klauzuli indeksacyjnej prowadzi do przekształcenia głównego przedmiotu umowy, co powinno prowadzić do stwierdzenia jej nieważności;

3. art. 100 k.p.c. przez wzajemne zniesieniu kosztów procesu, pomimo uznania co do zasady racji powodów i uwzględnienie jednego z dwóch alternatywnych żądań pozwu.

Wnosili o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 176.459,83 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie na poczet nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr (...)/ (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...)/ (...) jest nieważna.

Z kolei pozwany Bank zaskarżył wyrok w części uwzględniającej żądania pozwu i zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co skutkowało błędnym przyjęciem, że:

- kwestionowane postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie otrzymali ofertę kredytu w PLN, którą jednak odrzucili i sami we wniosku o kredyt określił walutę jako CHF,

- powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na ustalenie sposobu przeliczenia rat spłaty kredytu wyrażonych w walucie indeksacji, pomimo że mogli złożyć dyspozycję wypłaty kredytu w dniu, w którym kurs CHF był dla nich korzystny oraz spłacając kredyt bezpośrednio w walucie CHF;

- Bank miał całkowitą dowolność w ustalaniu kursu waluty i jednocześnie oddalenie wniosków dowodowych mających na celu wykazanie okoliczności odmienne,

- obowiązek zapłaty prowizji miał chronić jedynie Bank, podczas gdy już z samej treści umowy jak i Aneksu wynika odmienna okoliczność,

- klauzula ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (dalej „UNWW”) zastosowana w umowie nie została indywidualnie uzgodniona w sytuacji, gdy to sam powód wnioskował o wprowadzenie do Umowy Kredytu klauzuli UNWW, rozumiał jej znaczenie oraz dysponował możliwością zaproponowania zmian do Umowy;

- postanowienia aneksu nr (...) dotyczący prowizji za zwiększone ryzyko Banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego (dalej „prowizja za zwiększone ryzyko Banku”) nie zostały indywidualnie uzgodnione z Powodem, w sytuacji, gdy klauzula dotycząca prowizji za zwiększone ryzyko Banku nie stanowiła elementu wzorca umownego ani nie została z takiego wzorca przejęta,

- po stronie Banku doszło do zaniechania obowiązków informacyjnych względem powodów w zakresie wprowadzonej do Umowy klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz przy wprowadzeniu prowizji za zwiększone ryzyko Banku przy zawarciu Aneksu (...),

2) art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 235 §1 pkt 2 oraz 3 k.p.c. przez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M. oraz J. C.;

3) art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 235⁽²⁾ §1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, a tym samym uniemożliwienie odtworzenia rzeczywistego stanu faktycznego sprawy oraz charakteru stosunku prawnego łączącego strony (w tym m.in. w zakresie waluty

kredytu; sposobu ustalania kursów w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku (...)S.A. - dalej: „Tabela Kursów” - i ich obiektywnego, rynkowego charakteru; zasad finansowania, uruchamiania i spłaty kredytu indeksowanego uzasadniających stosowanie kursu kupna i sprzedaży walut; rozkładu ryzyka stron umowy kredytu indeksowanego);

4) art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385² k.c. w zw. z art. 1 ust. 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich oraz § 8 ust. 4 Regulaminu Kredytowania poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy Kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu mają w przypadku Powoda charakter abuzywny, podczas gdy:

- uwzględniając wyłączenie stosowania przepisów Dyrektywy 93/13, wynikające z art. 1 ust. 2 tego aktu prawnego, postanowienia umowne odzwierciedlające przepisy obowiązującego prawa należy uznać, iż sporne pomiędzy stronami postanowienia w ogóle nie powinny podlegać badaniu pod kątem ich niedozwolonego charakteru:

- nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych albowiem klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem a także nie naruszają jego interesów (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) oraz nie godzą w dobre obyczaje:

- zważywszy na prawo Powoda do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej od dnia zawarcia Umowy Kredytu zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu Kredytowania, uznać prawidłowo należało, że nawet w razie uznania za abuzywne postanowień § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy Kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu;

5) art. 69 ust. 1 i 2 w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo bankowe oraz art. 358¹ § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 58 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, iż choć abuzywne są postanowienia § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy Kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu możliwe jest dalsze wykonywanie umowy kredytu, ale jako zobowiązania złotowego z oprocentowaniem LIBOR 3M (tzw. „odfrankowanie”);

6) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i § 3 k.c. i w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez zaniechanie zastosowania do rozliczeń z tytułu umowy kredytu kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

7) art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 24 i art. 32 ustawy O Narodowym Banku Polskim w zw. z uchwałą nr 47/2007 Zarządu NBP z 18.12.2007 r. zmieniającą uchwałą 51/2002 Zarządu NBP z 23.09.2002 r. i w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez odmowę uznania tych przepisów za normy dyspozytywne, skutkującą zaniechaniem zastosowania kursu średniego NBP, w sytuacji gdy w polskim porządku prawnym obowiązywała norma dyspozytywna wskazująca właściwy kurs do przeliczeń zobowiązań przy wypłacie kredytu przez Pozwanego i przy spłacie kredytu przez Powoda;

8) art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. przez brak uznani, że ich wprowadzenie ostatecznie wyeliminowało wszelkie abuzywności postanowień umowy kredytu;

9) art. 385¹ § 1 k.c. przez uznanie, iż klauzula prowizji za podwyższone ryzyko Banku wprowadzona do Umowy Kredytu Powoda Aneksem nr (...) stanowi niedozwolone postanowienie umowne, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające zastosowanie tego przepisu;

10) art. 385¹ § 1 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy świadczenie zostało już skonkretyzowane i spełnione, a zatem brak jest podstaw do opierania powództwa o rzekomą abuzywność klauzuli umownej wynikającej z postulowanego przez stronę powodową niejasnego sposobu wyliczenia wysokości opłaty za UNWW czy prowizji za podwyższone ryzyko Banku;

11) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., art. 411 pkt 1 i 4 k.c. przez zakwalifikowanie świadczeń spełnionych przez powodów, jako nienależnych, pomimo tego iż znajdują one podstawę w łączącej strony umowie kredytu, nie występuje zubożenie powodów, albowiem kredyt jest w dalszym ciągu niespłacony, powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem;) art. 12) art. 118 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 405 k.c. przez uznanie, że roszczenie dochodzone przez powodów przedawnia się z okresem 10-letnim i w rezultacie nieuwzględnienie zarzutu 3-letniego terminu przedawnienia.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości. Domagał się także przeprowadzenia, pominiętych przez Sąd I instancji dowodów z przesłuchania świadków: J. C. oraz K. M. oraz uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i bankowości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego była bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd pierwszej instancji dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych i wystarczających ustaleń faktycznych, które znajdują należyte oparcie w materiale sprawy. Dokonując w ramach swoich kompetencji własnej analizy materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych, w związku z czym dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznaje za własne (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.).

Dla uporządkowania dalszych rozważań, za zasadne uznał przypomnienie, że w sprawie niniejszej w zasadzie bezsporne były okoliczności towarzyszące zawarciu w dniu 30 maja 2008 roku przez strony (M. S. i K. S. oraz (...) Bank S.A. w W.) umowy kredytu hipotecznego nr (...)/ (...) w kwocie 234.000 zł, indeksowanego kursem waluty obcej (frank szwajcarski), tj. po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF wg Tabeli Kursów Obcych Walut Obcych Banku (...) S.A. (§ 2 ust. 1 i 2 umowy). Ustalono także, że kredyt będzie spłacony w 360 ratach miesięcznych, przy czym spłata kwoty kredytu określonego w CHF miała następować w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF wg Tabeli Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1 i 2 umowy).

Zgodzić się należało z Sądem I instancji, że tak skonstruowana umowa kredytu (indeksowanego kursem waluty obcej) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, stanowiąc jej dopuszczalny prawem wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma też wątpliwości, że przedmiotem umowy był kredyt w złotych polskich, a nie kredyt walutowy. Przesądza o tym sama treść umowy, z której wprost wynika, że zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata mają być dokonywane w walucie polskiej.

O ile jednak sama konstrukcja prawna kredytu złotówkowego indeksowanego kursem waluty obcej (CHF) nie naruszała powszechnie obowiązujących przepisów prawa, o tyle konkretne klauzule stosowane w treści umów tego rodzaju mogły potencjalnie godzić w interes konsumentów i dobre obyczaje w praktyce bankowej.

Wokół tej kwestii koncentrował się również spór w niniejszej sprawie, a Sąd Okręgowy związany stanowiskiem powodów, podjął się kontroli klauzul walutowych (przeliczeniowych) zawartych w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.

W konsekwencji uznał, że miały one charakter klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.), w części w jakiej zawierały odwołanie do kursu walut podanego w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku, albowiem nie pozwalały na ustalenie w sposób przejrzysty (jednoznaczny) mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby konsument (powodowie) mogli samodzielnie oszacować wpływające dla nich z faktu zawarcia umowy konsekwencje ekonomiczne.

Podzielając stanowisko o abuzywnym charakterze omawianych klauzul przeliczeniowych, na wstępie należy zaznaczyć, że nie podlegały one wyłączeniu spod kontroli wprowadzonej przepisem art. 385⁽¹⁾ k.c., gdyż określały główne świadczenie stron. W orzecznictwie przyjmuje się, że skoro klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) wpływa na wysokość zobowiązań obu stron, zatem wchodzi w zakres pojęcia świadczenia głównego w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1

k.c. (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18 oraz 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; tak też wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16). Wszelkie postanowienia, które określają sposób ustalania parytetu pomiędzy walutą rozliczenia i spłaty, są immanentnie związane z umową kredytu rozliczanego w walucie obcej i określają jej główny przedmiot – one bowiem kreują ryzyko kursowe. Wobec tego zaliczają się do nich także postanowienia odnoszące się do ustalania kursów. Określają bowiem stosunek wartości (parytet) między złotym, w którym faktycznie wypłacane i spłacane jest świadczenie umowne, a walutą obcą (w tym przypadku CHF) w której dokonuje się rozliczenia umowy.

Wbrew zarzutom stawianym w apelacji, omawiane klauzule podlegały ocenie pod kątem abuzywności, również dlatego, iż zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Podkreślić należy, że wymóg transparentności jest rozumiany, jako nakazujący nie tylko, aby umowa była zrozumiała z gramatycznego punktu widzenia, ale także, żeby konsument mógł na jej podstawie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne wynikające z niej zobowiązania (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 czerwca 2021 r. C - 609/19, pkt 42 i 43; z 20 września 2017 r. C 186/16 pkt 43 – 45; z 30 kwietnia 2014 r. C 26/13 pkt 71 – 73, 75, z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 52 oraz z 3 października 2019 r. C-260/18, pkt 44).

W przypadku umowy stron, o ile same postanowienia dotyczące sposobu ustalania wysokości zarówno rat kredytu, a także wyliczania kursów walut zamieszczanych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku, zostały sformułowane językowo poprawnie, to jednak ich treść nie dawała możliwości kredytobiorcom (powodom) ustalenia skonkretyzowanych i obiektywnych wskaźników (metodologii), w oparciu o które miały być wyliczane świadczenia umowne. W orzecznictwie zaś przyjmuje się, że nie jest transparentna (jednoznaczna) klauzula, która - jak w niniejszej sprawie - pozostawia kredytodawcy dowolność w wyliczaniu wartości waluty (por. wyrok SN z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19; wyrok SN z 29 października 2019 r. IV CSK 309/18; wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17). Z okoliczności niniejszej sprawy wynika również, że sporne postanowienia (klauzule waloryzacyjne) zostały przejęte wprost z bankowego wzorca umowy, jak również i to, że powodowie nie mieli w zasadzie żadnego wpływu na uregulowanie ich treści. Jak wynika z art. 385¹ § 3 k.c. miałyby to miejsce, gdyby strony wspólnie ustaliły ich ostateczne brzmienie. Powinno to nastąpić w wyniku rzetelnych negocjacji, w których konsument miałby realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

Z art. 385¹ § 4 k.c. wynika, że ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywał na pozwanym Banku, który jednak nie sprostał temu obowiązkowi. Wbrew wywodom zawartym w apelacji, możliwości negocjacji poszczególnych warunków umowy nie mogły potwierdzić zeznania J. C. oraz K. M., gdyż, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji, już z treści samej tezy dowodowej sformułowanej przez Bank wynikało, że żaden z tych świadków nie tylko nie uczestniczył w procedurze zawierania umowy, ale również nie dysponował wiedzą na temat szczegółów towarzyszących tym konkretnym czynnościom. Ich zeznania miały zaś mieć charakter czysto teoretyczny i dotyczyć zasad i procedur, jakie powinny obowiązywać w Banku przy udzielaniu kredytów hipotecznych. Nie mogły tym samym służyć ustaleniu faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a zatem, że którekolwiek z kwestionowanych zapisów umowy zostały do niej wprowadzone na skutek indywidualnych ustaleń z powodami.

Analizując dowody zaoferowane przez obie strony procesu, Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska Sądu I instancji, że powodowie przystępując do zawarcia umowy kredytowej nie mieli realnej możliwości wpływu na uregulowanie, zawartych we wzorcu umowy zaproponowanej przez Bank, postanowień zawierających klauzule przeliczeniowe (art. 385¹ § 3 k.c.). Umowa została sporządzona według wzorca wykorzystywanego przez Bank, w którym to właśnie zamieszczone były sporne postanowienia (klauzule) o treści jednolitej dla wszystkich kredytobiorców, które nie mogły być przedmiotem negocjacji. Tym samym oddziaływanie powodów na treść spornego kontraktu polegało w zasadzie na złożeniu wniosku o udzielenie kredytu indeksowanego do kursu CHF, w oznaczonej przez nich kwocie i walucie spłaty, a także ustalenie ilości rat (miesiące) w jakim ma być spłacony. Pozwany nie wykazał też, a nawet nie twierdził, że informował o możliwości negocjacji klauzul przeliczeniowych (przy czym chodzi

tu o faktycznie przeprowadzone negocjacje, a nie obowiązujące w Banku procedury), które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 i 4 k.c.).

Niezależnie od powyższego, zwrócić trzeba również uwagę, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż nie stanowi indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzajów umowy przedstawionej przez bank. Konsument nie może być postanowiony przed możliwością wyboru między jednym rodzajem umowy zawierającym postanowienia niedozwolone, a drugim, który takich postanowień nie zawiera. Za uzgodnione indywidualnie należy bowiem uznawać tylko te klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Za realny wpływ konsumenta na treść umowy nie uważa się zatem postanowień zawierających propozycje wariantowe, które są przedstawiane konsumentowi tylko do jego wyboru.

Oznacza to zaś, że nawet gdyby przyjąć za wiarygodne twierdzenia pozwanego, iż powodowie znali i rozumieli treść spornych klauzul waloryzacyjnych oraz godzili się na ich wprowadzenie do umowy, to jednak okoliczność wymieniona nie zmienia faktu, iż brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że zostały one indywidualnie z nimi uzgodnione.

Tymczasem zasadą być powinno, że instytucje finansowe zapewniają kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania świadomych i rozważnych decyzji. Zakres obowiązków związanych z właściwym wypełnieniem obowiązku informacyjnego przez przedsiębiorcę oraz wagę jego prawidłowego dopełnienia określił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18 wskazując, że „nie jest i wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca ... oraz odebranie od powódki oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że została poinformowana o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęła do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego Bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi”.

Nie powinno być także przedmiotem sporu, że „za sprzeczne z dobrymi obyczajami” uważa się, m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, zmierzające do dezinformacji i wywołania błędnego przekonania, ale także niezapewniające rzetelnej, prawdziwej pełnej informacji. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego „dobre obyczaje” są równoważnikiem zasad współżycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów. Natomiast pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, zarówno w kategoriach interesu prawnego, jak i ekonomicznego, w tym na gruncie umowy kredytowej, powinna uwzględniać aspekt bezpieczeństwa finansowego. W związku z tym, jako „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważanie na ocenę treści analizowanych waloryzacyjnych klauzul walutowych, stwierdzić należy, że zostały one zaprojektowane w sposób rażąco niesymetryczny, zabezpieczając interesy głównie kredytodawcy (Banku) i jednocześnie godząc w interes kredytobiorców (powodów). Ich zastosowanie prowadziło do przerzucenia ryzyka walutowego na kredytobiorcę, determinując koszt obsługi kredytu oraz poziom zadłużenia. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) była ustalona w sposób niepodlegający jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorców. Pozwalało to na uzyskiwanie kosztem kredytobiorców dodatkowego dochodu nieuzasadnionego rzeczywistymi operacjami walutowymi, do których nawet nie dochodziło.

Abuzywność tego rodzaju klauzul przejawiała się w przyznaniu sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania przyszłego kursu wymiany ze skutkiem wiążącym dla kredytobiorcy. Tabela Kursów Walut Obcych Banku

służąca do przeliczenia, była ustalana przez Bank, a klienci nie mieli żadnego wpływu na poziom kursów walutowych przyjmowanych do rozliczeń, a tym samym możliwości ich kontroli, ani nawet samodzielnego ich ustalenia. Skoro zatem powodowie nie mieli ani wpływu na kurs kupna i sprzedaży CHF, a Bank ustalał go przy zastosowaniu znanych tylko sobie kryteriów, wobec tego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że została naruszona równorzędność kontraktowa stron, co stanowi podstawę do stwierdzenia abuzywności omawianych zapisów.

Stanowisko to znajduje potwierdzenie w aktualnym orzecznictwie sądów krajowych oraz europejskich.

Już w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (K. i K. R. przeciwko (...); C-26/13, (...):EU:C:2014:282) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem, a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Stanowisko to Trybunał podtrzymał także w późniejszym orzecznictwie. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., w sprawie sygn. C-212/20 wskazał, że art. 5 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest waloryzowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (por. pkt 55 oraz pkt 1 sentencji).

Wyrazem akceptacji tego stanowiska jest także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt III CZP 40/22, stwierdzająca że sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu.

Nie ma zaś wątpliwości, że będące przedmiotem analizy w niniejszej sprawie postanowienia umowne (klauzule przeliczeniowe zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych) nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu przeliczania wartości walut, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. W stosunku kontraktowym nie unormowano natomiast zasad, wedle których Bank miał ustalać kursy walut stanowiące wskaźnik w oparciu o który dokonywał następnie wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorców.

Wobec tego nie powinno budzić wątpliwości, że analizowane postanowienia, w których Bank przyznał sobie uprawnienie do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w Tabeli Kursów Walut Obcych oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut, zostały potraktowane, jako rażąco naruszające interesy konsumenta i sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Stanowisko to znajduje należyte oparcie w przepisach Kodeksu cywilnego (art. 384 – 385⁴ k.c.), uwzględnia cel dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L 95, zwana dalej dyrektywą 93/13), jak też dorobek orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) oraz wypracowane w tej mierze orzecznictwo sądów polskich (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt III CZP 40/22, wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 oraz z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

W tym miejscu należy również zaznaczyć, że przy ocenie spornych postanowień umowy (klausul waloryzacyjnych) nie ma większego znaczenia, czy w istocie Bank wykorzystywał uprawnienie do w zasadzie dowolnego (niepodlegającego kontroli ze strony kredytobiorcy) kształtowania kursu walut. Zasadą jest bowiem, że ocena przez Sąd nieuczciwego charakteru warunków umowy dokonywana jest w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca (bank) mógł wiedzieć przy jej zawieraniu i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16). W cytowanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że z przepisów dyrektywy 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika jasno, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Podnieść także należy, że abuzywność klauzul nie mogła też być uchylona przez sam fakt, że skarżący był obowiązany podawać do publicznej wiadomości dane określone na podstawie tabel (art. 111 ust. 1 ustawy Prawo bankowe). Niedozwolony charakter postanowień wynikał ze sposobu określania wskaźników przeliczeniowych, nie zaś z tego jak były publikowane, bądź wobec jakiego kręgu odbiorców je stosowano.

Postanowienie umowne mają niedozwolony charakter nie dlatego, że są w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez bank, gdyż okoliczność ta może zmieniać się w toku wykonywania umowy. To samo postanowienie nie może być jednak abuzywne, bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje przedsiębiorcy (bankowi) samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Jak już zaś zaakcentowano, takie niedozwolone postanowienia umowne, w myśl art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17), chyba że konsument następnie udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18). Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby powodowie takiej świadomej zgody udzielili.

Także wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie wyłącza możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa ta nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidziała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorców o dokonywaniu spłat w walucie polskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień. W tym miejscu wskazać należy, że w sprawie C-118/17 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że przepisy wprowadzone przez ustawodawcę krajowego nie mogą być sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, czyli zapewnieniem konsumentom efektywnej i pełnej ochrony ich interesów.

Powtórzyć w tym miejscu wypada, że zasadą jest iż ocena przez sąd nieuczciwego charakteru warunków umowy dokonywana jest w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca (bank) mógł wiedzieć przy jej zawieraniu i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16). W cytowanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że z przepisów dyrektywy 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika jasno, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Wobec tego podnoszone przed Sądem I instancji, a powtórzone w apelacji argumenty dotyczące sposobu wykonywania umowy, stosowania kursów franka szwajcarskiego nieodbiegających od kursów rynkowych, czy w końcu późniejsze wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej (ustawy z 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) nie stało na przeszkodzie w stwierdzeniu abuzywności postanowień umownych odnoszących się do kursów walut wynikających z „Tabeli Kursów Walut Obcych Banku”.

Nie ma też wątpliwości, że sankcja bezskuteczności, przynajmniej co do zasady, dotyczy tylko tych postanowień (klausul), które zostały uznane za abuzywne, co niekiedy pozwala utrzymać stosunek prawny, poprzez wyeliminowanie tylko wadliwych postanowień umownych i zastosowanie minimalnej przez to ingerencji w ten stosunek. W związku z tym, sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć, co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku.

W wyroku z 26 marca 2019 r., w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 54, Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył jednak możliwość zmiany przez sąd krajowy treści nieuczciwych warunków, zawartych w umowach, albowiem takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Wskazał, że takie uprawnienie przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców.

Także w cytowanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 TSUE stwierdził, że art. 5 i art. 6 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron (por. pkt 79 oraz pkt 2 sentencji). Zaznaczył przy tym, że do „naprawienia” nieuczciwego postanowienia nie może służyć art. 65 k.c.

W wyroku z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 TSUE orzekł m.in., że „art. 6 ust.1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, uniemożliwiającym sądowi uwzględnienia żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu, opartego na nieuczciwym warunku, jeśli bez tego warunku umowa nie może dalej istnieć”.

Aprobuując takie stanowisko Sąd Apelacyjny uznaje, że w niniejszej sprawie nie zachodzi możliwość wypełnienia powstałych w powyższy sposób luk w umowie poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umowy przepisem o charakterze dyspozytywnym. Z pewnością takim przepisem nie może być art. 358 § 2 k.c., gdyż ten traktuje o możliwości określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Jak wspomniano na wstępie, strony zawarły umowę kredytu złotówkowego, a nie walutowego. I choć ustaliły w niej, że kwota kredytu i rat będzie oznaczana w CHF, to jednak wyłącznie saldo umowne było wyrażone w tej walucie, zaś sama wypłata i spłata mogła być dokonana tylko w złotych. Wbrew odmiennemu stanowisku

prezentowanemu przez Sąd I instancji oraz pozwany Bank, zastosowanie takiej konstrukcji nie oznaczało zatem, czego wymaga hipoteza art. 358 § 1 i § 2 k.c., że zobowiązanie wyrażono w walucie obcej. Zapatrywanie to jest ugruntowane w doktrynie i orzecznictwie (por. postanowienie SN z 19 października 2018 r. IV CSK 200/18; wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18; Legalis, red. K. Osajda. Prawo zobowiązań – część ogólna. System Prawa Prywatnego tom 5. Wydanie 3. 2020 r., Rozdział III, Nb 123).

Tak ukształtowany stosunek prawny nie podlegał również sanowaniu w oparciu o zasady unormowane art. 65 k.c. Brak było bowiem podstaw, aby skorzystać z normy zawartej w tym przepisie. Wprowadzenie do więzi zobowiązaniowej nowego sposobu określania wartości kursów w miejsce pierwotnie istniejącej normy przeliczeniowej, bądź całkowite wyeliminowanie zasady waloryzacji, nie byłoby oparte na: zgodnym celu i zamiarze stron; ani też na znaczeniu dostępnym adresatowi oświadczenia woli przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych - a więc na przesłankach istotnych przy wykładni metodą subiektywną i obiektywną (patrz: wyrok SN z 29 maja 2015 r. V CSK 446/14; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95). W każdym z tych przypadków relewantny jest bowiem stan istniejący na moment dokonania czynności prawnej (patrz: Legalis, red. K. Pietrzykowski. Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–44910. Wydanie 10. 2020 r., Nb 11; postanowienie SN z 15 marca 2019 r. V CSK 431/18). Niedopuszczalnymi były zaś, czego oczekiwał pozwany, przebieg wykładni, który bazowałby na takim stanie świadomości stron (rzeczywistym, bądź przyjętym na potrzeby określenia modelu normatywnego odbiorcy), który dotyczyłby okoliczności mających miejsce nie w trakcie, ale już po zawarciu umowy, to jest w chwili, kiedy kontrahenci zorientowali się, że zawarte w niej postanowienia mają charakter abuzywny. Takie działanie nie stanowiłoby interpretacji oświadczenia woli, lecz w istocie kreowałoby nowe prawa i obowiązki obligacyjne, czego nie można czynić w oparciu o art. 65 k.c.

Stosunek prawny nie podlegał też uzupełnieniu w oparciu o zasady unormowane w art. 56 k.c. Wniosek taki wypływa z treści analizy wyroku TSUE z 3 października 2019 r., sprawa C 260/18, w którym stwierdzono w nim, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, które przewidują, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez zasady słuszności lub ustalone zwyczaje (pkt 62 wyroku). Powyższa teza znalazła odzwierciedlenie również w polskim orzecznictwie (patrz np.: wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18; wyrok SN z 28 września 2021 r. I CSKP 74/21). Do tożsamyh z nią wniosków prowadziła też wykładnia art. 56 k.c. Norma ta daje prymat tym elementom czynności prawnej, które zostały wprost wyrażone przez strony. Wyprzedzają one skutki opisane w przepisach dyspozytywnych oraz wynikające z zasad współżycia społecznego i zwyczajów (patrz: Legalis, red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 56, nb 11; Legalis, red. M. Gutowski. Kodeks cywilny. Tom I–III. Komentarz. Wydanie 3. 2021 r., art. 56, nb 3). Z tych względów w przypadku bezskuteczności zapisu umownego, w sytuacji gdy został literalnie wprowadzony do umowy, unormowania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współżycia społecznego) nie wchodzi do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują klauzuli nieobowiązującej.

Na zastosowanie przepisów dyspozytywnych w miejsce postanowień abuzywnych, nie pozwala także z art. 385¹ § 2 k.c., z którego wynika, że na skutek uznania postanowień umownych za niedozwolone strony są związane umową w pozostałym - nie zaś w uzupełnionym przez inne unormowania – zakresie. Inne przepisy również nie przewidują takiego skutku. Przeciwnie, wynika z nich, że umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna, bądź też funkcjonuje bez tego postanowienia (np. przywołany już art. 385¹ § 2 k.c.). Także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że niedozwolone klauzule przeliczeniowe nie mogą być zastąpione normą dyspozytywną, w tym wywiedzioną w drodze analogii (patrz: postanowienie SN z 29 grudnia 2021 r. I CSK 336/21; wyrok SN z 30 października 2020 r. II CSK 805/18; wyrok SN z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18).

Także orzecznictwo TSUE wskazuje na to, że możliwość uzupełnienia luki w umowie, powstałej na skutek abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu

niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Trybunał konsekwentnie stoi na stanowisku, że zastąpienie przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, możliwe jest jedynie w przypadku, w którym rozwiązanie umowy, jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r. w/s C-96/16, pkt 74 i powołane tam orzecznictwo, wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w/s C-118/17).

Generalnie zatem, gdy – jak w sprawie niniejszej – konsumenci powołują się na nieważność umowy, to próby uzupełniania tej umowy przez sąd i to w zakresie essentialia negotii należy uznać za niedopuszczalne.

Ma to o tyle istotne znaczenie, że w świetle przepisu art. 69 ustawy Prawo bankowe do essentialia negotii umowy kredytu należą zarówno oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, jak również zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Mając więc na uwadze, że sporne klauzule określały jedno z głównych świadczeń stron umowy (przede wszystkim wysokość zobowiązania kredytobiorców), wobec tego również przyjęć należało, że po ich wyeliminowaniu (usunięciu), umowa stron nie spełnia definicji ustawowej i nie pozwala kredytobiorcom na jej wykonanie, a zatem jest nieważna.

Stanowisko to jest zbieżne z wyrażonym przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który uznaje, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane, jako określające główne świadczenia stron (np. orzeczenia w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Oznacza to zaś, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu (tak też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc wykluczone, albowiem nie jest możliwe precyzyjne oszacowanie wysokości zobowiązania wzajemnego kredytobiorców (powodów). Skoro bowiem postanowienia abuzywne dotyczą głównych świadczeń stron w tym sensie, że po wyłączeniu spornych postanowień umownych, w żaden w istocie sposób nie są uregulowane świadczenia główne objęte umową, to umowa nie spełnia definicji ustawowej.

W efekcie uznać należy, że skoro pozwany Bank jest profesjonalistą w zakresie finansów oraz umów kredytowych, korzystającym z pomocy prawnej wysoko wykwalifikowanej obsługi prawnej, zatem tak powinien był skonstruować umowę, aby była jasna, przejrzysta i w pełni zrozumiała dla konsumentów. Skoro zaś konstruując i zawierając umowę kredytową, zawarł w niej klauzule niedozwolone, zatem musi liczyć się z wszystkimi konsekwencjami własnych działań. Jeśli więc bez rzeczonych, niedozwolonych zapisów (klauzul waloryzacyjnych), zawarta przez strony umowa kredytowa nie może funkcjonować w obrocie prawnym (a to z uwagi na brak istotnych jej elementów), odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, umowę tę Sąd Apelacyjny uznał za nieważną.

Konsekwencją ustalenia nieważności zawartej umowy jest przyjęcie, że strony nabyły wierzytelność o zwrot świadczeń dokonywanych w wyniku wykonywania umowy.

Wobec skutecznego skorzystania przez powodów z mechanizmów ochrony konsumenckiej przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. i z prawa żądania „unieważnienia” umowy, odpadła bowiem podstawa prawna tych świadczeń, a co za tym idzie – świadczenia obu stron, spełnione w oparciu o nieważną umowę, są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Podkreślenia przy tym wymaga, że w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 – mającej moc zasady prawnej, przesądzona została zasada dwóch kondykcji, czyli dwóch osobno istniejących i dochodzonych roszczeń przez każdą ze stron. Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że skutkiem stwierdzenia

nieważności całej umowy jest brak oparcia w umowie spełnienia przez powodów świadczenia w kwocie dochodzonej pozwem (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.).

W niniejszej sprawie powodowie ostatecznie, domagali się zwrotu (zasądzenia) od pozwanego kwot pieniężnych odpowiadających zapłacie rat kapitałowo – odsetkowych oraz prowizji z tytułu niskiego wkładu własnego w okresie od dnia związania się węzłem obligacyjnym do dnia wniesienia pozwu (łącznie 176.459,83 zł), wobec czego ich powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Odsetki od zasądzonego na rzecz powodów świadczenia zasądzono od dnia 17 czerwca 2021 r., tj. daty w której Sąd I instancji przesądził o niedozwolonym charakterze postanowienia umowy. Dopiero wówczas przedsiębiorca (Bank) stał się zobowiązany do zwrotu świadczenia. Z kolei datę zakończenia biegu terminu odsetek żądanych od Banku, wyznaczyła data (26 lipiec 2021 r.) zgłoszenia przez bank zarzutu zatrzymania kwoty odpowiadającej wysokości wypłaconego kredytu (art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c.). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2002 r. (IV CKN 651/00) podkreślił, że skoro na podstawie art. 496 k.c. każdej ze stron przysługuje prawo zatrzymania świadczenia wzajemnego, to przysługuje ono także tej stronie, która zobowiązana jest do zwrotu świadczenia pieniężnego uzyskanego w wyniku zawarcia umowy, od której odstąpiono. Nie można więc zasadnie negować istnienia uprawnienia Banku do skorzystania z prawa zatrzymania, a pozytywne przesądzenie, że Bank skutecznie skorzystał z tego prawa, pozwala na przyjęcie, iż nie opóźnia się on ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

Zmiana wyroku, skutkująca uwzględnieniem w przeważającej części żądań pozwu, wymagała korekty postanowienia o kosztach procesu. Skoro bowiem roszczenie pozwu zostało uwzględnione niemal w całości, zatem zgodnie z zasadą wyrażoną w zdaniu drugim art. 100 k.p.c., pozwany Bank, jako strona w istocie przegrywająca, powinien zwrócić powodom poniesione przez nich koszty, na które składała się opłata od pozwu (1.000 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (10.800 zł + 17 zł), których wysokość została ustalona zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z tych też względów apelacja powodów okazała się zasadna i skutkowałą odpowiednią zmianą zaskarżonego wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.). Z kolei apelacja pozwanego została w całości oddalana na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny rozstrzygnął jak w punkcie II sentencji, zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Dariusz Małkiński